

PROTOKÓŁ Nr XLI/2010
z sesji Rady Powiatu w Ostródzie
z dnia 26 kwietnia 2010r.

Obrady rozpoczęto o godz. 12.00, zakończono o godz. 17.25.
Podjęto uchwały od Nr XLI/191/2010 do Nr XLI/194/2010.

W sesji uczestniczyło 23 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Bogdan Purzycki otworzył XLI sesję Rady Powiatu w Ostródzie, powitał radnych, pracowników Starostwa i zaproszonych gości oraz na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.

Na sekretarza obrad Przewodniczący powołał radnego Dariusza Bonisławskiego.

Następnie Przewodniczący przedstawił wniosek Zarządu Powiatu o rozszerzenie porządku obrad poprzez dodanie nowego punktu nr 10 w brzmieniu: Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg na bezczynność organu w sprawie nie wydania kserokopii dokumentów”.

Wniosek stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Rada jednogłośnie wyraziła zgodę na rozszerzenie porządku obrad.

Wobec powyższego porządek obrad brzmiał następująco:

1. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.
2. Sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie w 2009 roku.
3. Informacja o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej Powiatu Ostródzkiego w roku 2009.
4. Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Ostródzkiego w 2009 roku.
5. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w 2009 roku.
6. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia rocznego sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Ostródzkiego za 2009 rok i udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu w Ostródzie.
7. Odwołanie członka Zarządu Powiatu.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2010 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zakazu używania jednostek pływających o napędzie spalinowym na jeziorach Powiatu Ostródzkiego.
10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg na bezczynność organu w sprawie nie wydania kserokopii dokumentów.
11. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady.
12. Interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
13. Sprawy różne.

Przewodniczący zapytał, czy do porządku obrad są uwagi.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że punkt nr 7 – odwołanie członka Zarządu Powiatu – nie powinien znaleźć się w porządku dzisiejszych obrad, ponieważ radni nie otrzymali uzasadnienia. W uzasadnieniu do projektu uchwały wymieniony jest tylko artykuł, na podstawie którego Rada Powiatu może, na uzasadniony wniosek Starosty, odwołać poszczególnych członków Zarządu Powiatu. Powiedział, że jest również zdanie: „W związku z tym, Starosta złożył wniosek o odwołanie pani Elżbiety Głowackiej-Kutarby z członka Zarządu, taki punkt został zamieszczony w porządku obrad sesji.” Radny stwierdził, że nikt z radnych uzasadnienia wniosku nie otrzymał na 7 dni przed odbyciem dzisiejszej sesji. W związku z tym, radny wnioskował o zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

Przewodniczący powiedział, że nie jest prawdą, iż nikt z radnych tego wniosku nie otrzymał, ponieważ Przewodniczący go otrzymał. Na posiedzeniach komisji przedsesyjnych było powiedziane, że dysponentem tego wniosku jest Starosta i na sesji ten wniosek przedstawi i uzasadni. Zapewnił, że wniosek radnego zostanie poddany pod głosowanie.

Autor skargi Marian Bogdański powiedział, że chciałby złożyć wniosek o wykreślenie z porządku obrad punktu nr 10 dotyczącego jego skarg na bezczynność organu w sprawie nie wydania kserokopii dokumentów, ponieważ prokuratura wszczęła postępowanie w tej sprawie i w tym momencie bezprzedmiotowe byłoby rozpatrywanie tej sprawy przez Radę Powiatu.

Przewodniczący stwierdził, że pan Bogdański nie ma mocy wnioskowania o zdjęcie z porządku obrad Rady punktu i poprosił o wyjaśnienie radcę prawnego.

Zdaniem, radcy prawnego Marzenny Koziorowskiej, w związku z tym, że pan, który skarży na bezczynność Starosty i bezczynność Rady, wniósł sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a ta sprawa jest również stawiana pod obrady Rady, musiałby wycofać swoją skargę z wojewódzkiego sądu. Ten punkt jest konsekwencją skargi, która jest w WSA.

Marian Bogdański powiedział, że skarga nie została jeszcze przez sąd rozpatrzona i w tym momencie nie ma mocy prawnej wycofywać tej skargi. Został złożony wniosek o uzasadnienie postanowienia i również zostało złożone zawiadomienie, że przed sąd przedłożono dokumenty wypaczające stan faktyczny, a wręcz fałszujący stan sprawy.

Radca prawny Marzenna Koziorowska stwierdziła, że jeżeli Rada zdecyduje o nierozpatrywaniu tej skargi, zostaje skarga w WSA i sąd będzie musiał zająć się bezczynnością Rady. Żeby ta sprawa stała się bezprzedmiotowa pan Bogdański musiałby wycofać skargę z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący stwierdził, że Rada podejmie decyzję w tej sprawie przy realizacji punktu nr 10.

Radna Ewa Michałowska powiedziała, że na komisji, w której uczestniczyła, uzasadnienie wniosku o odwołanie członka Zarządu Powiatu nie zostało

przedstawione. Stwierdziła, że wniosek radnego Fijasa jest zasadny, ponieważ radni nie mają szansy ustosunkowania się do uzasadnienia Starosty na temat odwołania ważnej osoby w Zarządzie Powiatu. Jeżeli Przewodniczący otrzymał taki wniosek to powinien przekazać go wszystkim radnym.

Radny Bogusław Fijas przypomniał, że z tego względu, iż nie było uzasadnień do projektów uchwał załączonych do wniosku o zwołanie sesji, sesja nie została zwołana. Argumentem był brak uzasadnień. Powiedział, że jeżeli Przewodniczący wniosek otrzymał, to wymóg prawny został spełniony tylko w stosunku do jego osoby, a Rada powiatu liczy 23 radnych.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wniosku radnego Fijasa o zdjęcie z porządku obrad punktu nr 7 w brzmieniu: „Odwołanie członka Zarządu Powiatu”.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

Rada, 10 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, nie wyraziła zgody na zdjęcie punktu z porządku obrad.

Radny Bogusław Fijas zadał pytanie, czy głosowanie radnych w sprawie odwołania członka zarządu będzie zgodne z prawem.

Radca Prawny Marzenna Koziorowska odpowiedziała, że ustawa o samorządzie powiatowym wymaga, że wniosek musi być uzasadniony, natomiast nie mówi, w którym momencie powinien być ten wniosek uzasadniony. Jeżeli Starosta przedstawi Radzie uzasadnienie w tym punkcie, to zdaniem Rady, ten punkt może być przedmiotem obrad. Projekt uchwały, który radni otrzymali zawiera uzasadnienie. Można dyskutować, czy jest ono wystarczające, czy nie, ale uzasadnienie jest. Jeżeli Starosta uzasadnienia nie przedstawi, wówczas głosowanie i rozpatrywanie tego punktu będzie bezprzedmiotowe.

Radny Cezary Pec prosił o powtórzenie głosowania w sprawie wniosku radnego Fijasa, ponieważ na sali obecnych jest 23 radnych, a głosowały 22 osoby.

Przewodniczący stwierdził, że to nie jest pierwsze głosowanie, gdzie liczba obecnych nie zgadza się z liczbą głosujących radnych, ale to są decyzje radnych. Reasumpcja głosowania może być przeprowadzona na wniosek Przewodniczącego lub na pisemny wniosek 5 radnych.

W związku z powyższym radny Cezary Pec złożył wniosek o zarządzanie 5 minut przerwy w obradach, w celu przygotowania wniosku o reasumpcję głosowania.

Przewodniczący ogłosił 5 minut przerwy w obradach.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i przedstawił wniosek grupy 6 radnych o reasumpcję głosowania wniosku radnego Fijasa dotyczącego zdjęcia z porządku obrad punktu nr 7 „Odwołanie członka zarządu Powiatu”. Wniosek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Następnie Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wniosku 6 radnych o reasumpcję głosowania nad wnioskiem radnego Fijasa.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Rada, 19 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, wyraziła zgodę na powtórzenie głosowania w sprawie wniosku radnego Fijasa.

Wobec powyższego, Przewodniczący zarządził powtórzenie głosowania nad wnioskiem radnego Fijasa dotyczącym zdjęcia z porządku obrad punktu nr 7 w brzmieniu: „Odwołanie członka Zarządu Powiatu”.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Rada, 11 głosami „za”, przy 11 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, nie wyraziła zgody na zdjęcie powyższego punktu z porządku obrad.

Więcej uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Pierwszym punktem porządku obrad było przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.

Uwag do protokołu z XXXVIII sesji Rady Powiatu nie zgłoszono.

Podczas głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Rada, 21 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”, przyjęła protokół z XXXVIII sesji Rady Powiatu z dnia 24 lutego 2010r.

Uwag do protokołu z XXXIX sesji Rady Powiatu nie zgłoszono.

Podczas głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Rada, 21 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”, przyjęła protokół z XXXIX sesji Rady Powiatu z dnia 15 marca 2010r.

Uwag do protokołu z XL sesji Rady Powiatu nie zgłoszono.

Podczas głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Rada, 21 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”, przyjęła protokół z XL sesji rady Powiatu z dnia 16 kwietnia 2010r.

Drugim punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie w 2009 roku.

Zgodnie z art.10 ust.1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o Policji, komendant policji składa roczne sprawozdanie ze swojej działalności, a także informację o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego staroście i radzie powiatu.

Sprawozdanie przedstawił Komendant Powiatowej Komendy Policji Tomasz Klimek.

Pytań do sprawozdania nie zgłoszono.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Informacja o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej Powiatu Ostródzkiego w roku 2009, była kolejnym punktem porządku obrad.

Na podstawie art.14 ust.1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991r. o Państwowej Straży Pożarnej, rada powiatu przynajmniej raz w roku rozpatruje informację komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa powiatu w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

Informację przedstawił Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej Tomasz Ostrowski.

Pytań do przedstawionej informacji nie zgłoszono.

Informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Czwartym punktem porządku obrad jest informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu Ostródzkiego w 2009 roku.

Zgodnie z art.12a ust. 3 ustawy z dnia 14 marca 1985r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, właściwy powiatowy inspektor sanitarny przedstawia przynajmniej raz w roku radzie powiatu informację o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu.

Informację przedstawił Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny Zdzisław Sokołowski.

Pytań do przedstawionej informacji nie zgłoszono.

Informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w 2009 roku.

Na podstawie art.112 ust.12 ustawy z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej, kierownik powiatowego centrum pomocy rodzinie składa radzie powiatu coroczne sprawozdanie z działalności centrum oraz przedstawia wykaz potrzeb w zakresie pomocy społecznej.

Sprawozdanie przedstawił Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Tomasz Podsiadło.

Pytań do sprawozdania nie zgłoszono.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Dyrektor Tomasz Podsiadło odpowiadając na pytanie, które zadał radny Cezary Pec na posiedzeniu komisji, poinformował, że ilość adopcji przeprowadzonej przez Ostródzki Katolicki Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy przedstawia się następująco: w 2005 roku przeprowadzono 6 adopcji dla siedmiorga dzieci, w 2006 roku – 8 adopcji dla dziewięciorga dzieci, w 2007 roku – 5 adopcji dla pięciorga dzieci, w 2008 roku – 4 adopcje dla czworga dzieci, w 2009 roku – 5 adopcji dla sześciorga dzieci. Są to adopcje, które zakończyły się skutecznie w Ostródzie. Ośrodek, jeżeli nie uda mu się znaleźć rodziny samodzielnie, przekazuje informacje o takim dziecku do Wojewódzkiego Banku danych, prowadzonego przez jeden z wytypowanych przez Wojewodę ośrodków wojewódzkich. Jeżeli tam ta adopcja nie dojdzie do skutku, informacja o dziecku trafia do krajowego ośrodka, gdzie rozpoczynają się działania skierowane na adopcję zagraniczną. Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy zajmuje się również szeroko pojętymi działaniami ukierunkowanymi na rodzicielstwo zastępcze, tj. szkoleniami rodzin zastępczych zawodowych, pogotowi rodzinnych, a później szkoleniami rodzin zastępczych istniejących, które co roku są powtarzane dla

każdych nowych rodzin zastępczych spokrewnionych, powołanych do życia przez postanowienia sądowe. Dyrektor stwierdził, że szczegółowych informacji na ten temat, jak będzie taka wola, udzieli na merytorycznej komisji.

Przewodniczący poinformował, że wszystkie przedstawione sprawozdania są do wglądu w Biurze Rady.

Następnie zarządził przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i poinformował, że szóstym punktem porządku obrad jest podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia rocznego sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Ostródzkiego za 2009 rok i udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu w Ostródzie.

Sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu za 2009 rok stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Jako pierwszy głos zabrał Starosta Ostródzki Włodzimierz Brodiuk.

Wystąpienie Starosty stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przewodniczący przedstawił opinię Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o przedłożonym przez Zarząd Powiatu sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2009 rok.

Uchwała Nr VIII-0120-70/10 RIO w Olsztynie z 29 marca 2010r. w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez zarząd Powiatu w Ostródzie sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2009 rok, stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Następnie Przewodniczący przedstawił opinię Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu o przedłożonym przez Zarząd Powiatu sprawozdaniu z wykonania budżetu powiatu za 2009 rok i wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu w Ostródzie za 2009 rok.

Opinia i wniosek Komisji Rewizyjnej stanowią załącznik nr 11 do protokołu.

Przewodniczący przedstawił opinię Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną wniosku o udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu w Ostródzie z tytułu wykonania budżetu powiatu za 2009 rok.

Uchwała Nr VIII-0120-151/10 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z 13 kwietnia 2010r. w sprawie zaopiniowania wnioski Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Ostródzie w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu absolutorium za 2009 rok, stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Cezary Pec powiedział, że budżet na 2009 nie był jego budżetem, czemu dał wyraz w momencie jego uchwalania. Zgłoszonych było bardzo dużo wniosków o zmiany tego budżetu, ale koalicja rządząca wszystkie te wnioski odrzuciła. W dniu dzisiejszym Rada rozpatruje wykonanie tego budżetu. Zostały przedstawione uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pozytywnie zaopiniowała wykonanie tego budżetu. Zdaniem radnego, opinie RIO nie mogły być inne, ponieważ trudno na koniec grudnia nie wykonać tego co było zapisane w budżecie. Natomiast, jeżeli

przyjrzeć się uchwale budżetowej i sprawozdaniu z wykonania budżetu, to można stwierdzić, że są duże rozbieżności między tym, co zostało pierwotnie zaplanowane, a tym, co zostało wykonane. Starosta mówił o spadku deficytu, a deficyt planowany był w wysokości 2 302 000 zł, po zmianach wynosił 6 780 000 zł, czyli był wzrost o 300%. Po ostatniej zmianie, czyli po zakończeniu roku budżetowego, okazało się, że deficyt uległ zmniejszeniu do 4 644 000 zł, tj. 200% wzrostu tego co było pierwotnie zaplanowane. W związku z tym, zdaniem radnego, budżet nie został zrealizowany w takim kształcie, jak został zaplanowany. Powiedział, że Rada nie powinna dzisiaj głosować za udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu i radny tak właśnie uczyni.

Radny Jerzy Adamowicz stwierdził, że jest zaskoczony, ponieważ radny Pec był przez wiele lat wicestarostą i wie, że budżet to jest konstrukcja trochę wirtualna i ma prawo w ciągu roku zmieniać się. Druga sprawa, to budżet zmieniał się, ponieważ dochodziły kolejne inwestycje w powiecie i z tego radny powinien się cieszyć. Od strony formalno-prawnej Regionalna Izba Obrachunkowa nie miała zastrzeżeń, a Radzie pozostało tylko uchwalić to sprawozdanie lub nie.

Radny Andrzej Waszczyszyn przypomniał wypowiedź dyrektora sanepidu, który powiedział wyraźnie, że w 2009 roku zrealizowano dużo inwestycji w szpitalu, w szkołach, a to wiąże się z budżetem. Na to musiały znaleźć się pieniądze i musiały być zapisane w budżecie. Radny żałował, że radni z opozycji nie zwrócili na to uwagi.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że chciałby zwrócić uwagę na jedną pozycję w budżecie powiatu, a mianowicie: 116 000 zł wydane na gadzety w roku 2009 powinno przemówić do wyobraźni radnych, jak również mieszkańców powiatu. Stwierdził, że budżet na 2010 rok jest jeszcze większy.

Radny Andrzej Waszczyszyn odpowiedział, że radny Fijas nie słuchał, jak dyrektor sanepidu mówił o dużej ilości konkursów, które odbyły się na różne tematy w szkołach. Na to poszły te gadzety, tj. na nagrody dla dzieci, które brały udział w tych konkursach. Poza tym Starosta dużo i często jeździ po terenie powiatu i w bagażniku wozi te gadzety. „Jest to wielka radość, jeżeli pojedzie do jakiejś wioski na krańce naszego powiatu i parę gadżetów rozda”.

Radny Cezary Pec powiedział, że radni powinni mówić o wykonaniu budżetu powiatu, a nie o tym, co robił sanepid. Radny zacytował zdanie ze sprawozdania z wykonania budżetu: „Plan wydatków ogółem został wykonany w 98,30%. Wykonanie planu wydatków poniżej planu nastąpiło głównie z powodu niewykonania inwestycji, mniejszego przekazania dotacji oraz zmniejszenia kwoty na obsługę długu oraz zmniejszenie wydatków na wynagrodzenia i pochodne.” Stwierdził, że tych inwestycji było zaplanowanych więcej, niż wykonanych i stąd jest sprzeciw radnego przeciwko temu budżetowi.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie i odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

Uchwała Nr XLI/191/2010 w sprawie rozpatrzenia rocznego sprawozdania

z wykonania budżetu Powiatu Ostródzkiego za 2009 rok i udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu w Ostródzie, została podjęta 16 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw”, 4 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk podziękował za udzielenie absolutorium całej Radzie: tym, którzy głosowali „za” – widząc ciężką pracę całej Rady i Zarządu Powiatu, tym, którzy się wstrzymali – może kiedyś dostrzegą tę pracę i tym, którzy głosowali przeciw, może uda się te osoby przekonać. Szczególne podziękowania skierował Starosta do pani Skarbnik Bożeny Szewczyk, za ogrom pracy, za wsparcie dla całej Rady, za fachowość i otwartość, za to, że można zgłosić się do niej z każdym problemem.

Następnym punktem porządku obrad było odwołanie członka Zarządu Powiatu, w tym podjęcie uchwały.

Na podstawie art.31 ust. 5 ustawy o samorządzie powiatowym, Rada powiatu może na uzasadniony wniosek Starosty odwołać poszczególnych członków zarządu zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady, w głosowaniu tajnym.

Starosta Włodzimierz Brodiuk przedstawił wniosek o odwołanie członka Zarządu Powiatu pani Elżbiety Głowackiej-Kutarba, wraz z następującym uzasadnieniem: „Organ kolegialny, jakim jest Zarząd Powiatu, musi być zespołem osób współpracujących ze sobą w dobrze pojętym interesie tego samorządu i funkcjonowania jego jednostek organizacyjnych. Pani Elżbieta Głowacka-Kutarba, jako członek Zarządu, postępuje sprzecznie z wytyczoną przez pozostałych członków linią działania Zarządu i swoim dotychczasowym postępowaniem wykazała, że nie chce współpracować z pozostałymi członkami przy realizacji zadań tego organu. Jej działanie charakteryzuje się brakiem lojalności w stosunku do całego Zarządu. Również podejmowane przez Panią Głowacką-Kutarbę działania są wielokrotnie sprzeczne z uzgodnionym przez Zarząd sposobem postępowania. W tej sytuacji, nie widzę możliwości dalszej współpracy z Panią Elżbietą Głowacką –Kutarba, jako członkiem Zarządu powiatu.”

Wniosek stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Członek Zarządu radna Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że pomijając aspekty prawne dotyczące braku uzasadnienia do projektu uchwały w sprawie odwołania, to ze względu na kulturę, powinno się radnej dać możliwość odniesienia do uzasadnienia Starosty. Zwracając się do Starosty, stwierdziła, że został Starostą dzięki jej głosowi, bo na tamtą chwilę uważała, że jest to najrozsądniejsza decyzja. Szybko okazało się, że jest w błędzie, ponieważ osoby takie jak radna, które mają własne zdanie i potrafią je wyrazić, są odbierane przez Starostę i przedstawiane innym, jako wrogowie i przeciwnicy polityczni. Powiedziała, że tak to było w jej przypadku: kiedy starała się popierać inwestycje miasta Morąg, kiedy domagała się podania przyczyn zwolnienia naczelnika Wydziału Komunikacji i kiedy głosowała przeciwko podwyższeniu wynagrodzenia Starosty. Stwierdziła, że Starosta niejednokrotnie próbował ją szkalować, np. podczas sprawy dotyczącej wykluczenia radnej ze struktur Platformy Obywatelskiej. Wyraziła nadzieję, że orzeczenie, które zostało wydane na podstawie kuriozalnych oskarżeń Starosty na podstawie bilingów

rozmów telefonicznych radnego Fijasa, w którym zarzuca się radnej kierowanie dobrem mieszkańców gminy Morąg, zostanie uchylone. Następnie radna zwróciła się do radnych i powiedziała, że głosowanie w sprawie odwołania jej z funkcji członka zarządu jest głosowaniem tajnym, w związku z tym radni mają możliwość głosować według własnego uznania bez poddawania się naciskom Starosty.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz powiedział, że w całej rozciągłości popiera wniosek Starosty i to co zawiera uzasadnienie tego wniosku. Stwierdził, że pani radna dała dziś kolejny dowód tej nielojalności, ponieważ wszyscy widzieli, jak zachowywała się podczas głosowania nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu. To jest oczywisty wyraz tej nielojalności, ponieważ jeśli przyjmie się ile trudu poniósł Zarząd Powiatu, to taka postawa radnej jest nie do przyjęcia.

Członek Zarządu radny Jerzy Adamowicz stwierdził, że praca w zarządzie nie jest łatwa, tym bardziej, że tych zadań z każdym rokiem jest coraz więcej. Zdaniem radnego, jeśli podejmowane są decyzje na posiedzeniu zarządu większością głosów, bo nie zawsze wszyscy się zgadzają i mają różne zdania, to powinno się kolegiально, demokratycznie trzymać jednego zdania. Często na sesjach było inaczej niż na posiedzeniu zarządu. Radny poparł wniosek Starosty, jako w pełni uzasadniony.

Członek Zarządu radna Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że jest radną pierwszej kadencji i może się myli, ale wydawało się jej, że wszyscy mają prawo głosować demokratycznie, do czego zostali upoważnieni przez wyborców. Stwierdziła, że jeśli jest w błędzie, to niech ktoś powie, że jest inaczej.

Członek Zarządu radny Mirosław Markowski poparł wniosek Starosty o odwołanie radnej Elżbiety Głowackiej-Kutarby z funkcji członka Zarządu Powiatu. Następnie złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że chciałby usłyszeć wyjaśnienie dotyczące wykorzystania bilingu rozmów telefonicznych radnego w celu usunięcia radnej Głowackiej-Kutarby z szeregow Platformy Obywatelskiej.

Przewodniczący powiedział, że nie udzielił głosu radnemu, ponieważ jest wniosek o zamknięcie dyskusji w tym punkcie. Następnie zarządził głosowanie w sprawie wniosku o zamknięcie dyskusji.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Rada, 12 głosami „za”, przy 11 głosach „przeciw”, wyraziła zgodę na zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Przewodniczący poinformował, że w celu przeprowadzenia głosowania w sprawie odwołania członka zarządu, Rada wyłania Komisję Skrutacyjną. Proponował, aby komisja liczyła 3 osoby. Zapytał, czy są inne propozycje.

Innych propozycji nie zgłoszono.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Rada jednogłośnie opowiedziała się za 3-osobowym składem Komisji Skrutacyjnej.

Przewodniczący poprosił o zgłaszanie radnych do pracy w komisji.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz zgłosił do składu komisji radnego Andrzeja Waszczyszyna, a następnie radną Irenę Jara.

Radny Andrzej Waszczyszyn wyraził zgodę na pracę w komisji.

Radna Irena Jara wyraziła zgodę na pracę w komisji.

Radny Ryszard Bogucki zgłosił do składu komisji radnego Stanisława Siwkowskiego.

Radny Stanisław Siwkowski nie wyraził zgody na pracę w komisji.

Starosta Włodzimierz Brodiuk zgłosił do składu komisji radnego Mieczysława Piaścika.

Radny Mieczysław Piaścik nie wyraził zgody na pracę w komisji.

Radny Ryszard Bogucki zgłosił do składu komisji radnego Jerzego Adamowicza.

Radny Jerzy Adamowicz wyraził zgodę na pracę w komisji.

Uwag do zgłoszonego składu nie wniesiono.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie powołania Komisji Skrutacyjnej w proponowanym składzie.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Rada, 12 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”, powołała Komisję Skrutacyjną w składzie: Jerzy Adamowicz, Irena Jara i Andrzej Waszczyszyn.

Przewodniczący zarządził przerwę w obradach w celu ukonstytuowania się Komisji Skrutacyjnej i przygotowania kart do głosowania.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i poprosił przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o przedstawienie zasad głosowania.

Radny Jerzy Adamowicz poinformował, że przewodniczącym Komisji Skrutacyjnej został radny Andrzej Waszczyszyn.

Radny Andrzej Waszczyszyn przedstawił następujące zasady głosowania: „Głosuje się stawiając znak „X” w jednej z kratek. Postawienie więcej niż jednego znaku „X” albo niepostawienie znaku „X” w żadnej kratce powoduje nieważność głosu.”

Radna Irena Jara przeliczyła w obecności wszystkich obecnych radnych karty do głosowania.

Następnie komisyjnie została sprawdzona urna do głosowania.

Po dokonaniu powyższych czynności, radny Andrzej Waszczyszyn kolejno wyczytywał nazwiska radnych, którzy podchodzili, głosowali i wrzucali karty do urny.

Po akcie głosowania Przewodniczący ogłosił przerwę, a Komisja Skrutacyjna przystąpiła do ustalenia wyników głosowania.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady.

Radny Jerzy Adamowicz przedstawił protokół Komisji Skrutacyjnej z głosowania w sprawie odwołania członka Zarządu Powiatu pani Elżbiety Głowackiej-Kutarby. Komisja stwierdza, że w trakcie głosowania na sali obecnych było 23 radnych, w głosowaniu wzięło udział 23 radnych, oddano kart do głosowania - 23, na kartach oddano 23 ważnych głosów. Za odwołaniem głosowano 12 radnych, przeciw odwołaniu oddano 11 głosów.

Protokół Komisji Skrutacyjnej wraz z kartami do głosowania stanowią załącznik nr 15 do protokołu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk, w związku z odwołaniem z funkcji członka Zarządu Powiatu w Ostródzie, wnioskował o zwolnienie pani Elżbiety Głowackiej-Kutarby z pełnienia dotychczasowych obowiązków, do czasu wyboru nowego członka Zarządu. Stwierdził, że nie widzi możliwości dalszego uczestnictwa radnej w posiedzeniach tego organu.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba podziękowała radnym, którzy głosowali przeciwko odwołaniu jej z funkcji członka Zarządu Powiatu. Wyraziła nadzieję, że w następnej kadencji sytuacja w tej Radzie zmieni się i będzie więcej demokracji.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wniosku Starosty o zwolnienie pani Elżbiety Głowackiej-Kutarby z pełnienia dotychczasowych obowiązków.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Rada, 12 głosami „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, zwolniła radną Elżbietę Głowacką – Kutarba z pełnienia dotychczasowych obowiązków członka Zarządu Powiatu.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Uchwała Nr XLI/192/2010 w sprawie odwołania członka Zarządu Powiatu, została podjęta 12 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” i stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2010 rok.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk poinformowała, że wszystkie propozycje zmian w budżecie były omawiane na posiedzeniach komisji.

Radna Wanda Łaszkowska, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Ryszard Bogucki, Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Bogusław Fijas prosił o wyjaśnienie dotyczące miejsc remontów dróg, które wymienione są w tabeli stanowiącej załącznik do zmian w budżecie.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Małgorzata Ostrowska poinformowała:

- 1) Bynowo – Miłomłyn w gminie Miłomłyn: odcinek od strony Bynowa w stronę Miłomłyna, odcinek 520 m,
- 2) Wilnowo-Mostkowo-Jonkowo-Gutkowo w gminie Łukta, nawiązanie do nakładki wykonanej dwa lata temu, długość 1300 m,
- 3) Bramka-Tarda-Miłomłyn-Samborowo w gminie Morąg, odcinek od miejscowości Bożęcín w stronę miejscowości Słonecznik, gdzie była zakończona wcześniej nakładka bitumiczna,
- 4) Budwity-Jarnońtowo-droga wojewódzka 519 (Zalewo) w gminie Małdyty, dalszy odcinek warstwy ścieralnej,
- 5) Warlity Wielkie- Ostróda w gminie Ostróda, w miejscowości Międzylesie,
- 6) Smykówko – Klonowo w gminie Ostróda, w miejscowości Wysoka Wieś przy wjeździe do wieży widokowej,
- 7) Mazanki-Plekity-Liksajny w gminie Małdyty, od drogi Nr 7 w stronę Szymonowa,
- 8) Chodniki w miejscowości Wierzbica, Klonowo i Dąbrówno w gminie Dąbrówno,
- 9) Smykówko-Klonowo w miejscowości Pietrzwałd – remont chodnika w gminie Ostróda,
- 10) Wirwajdy-Lipowo-Zajączki-Wygoda w gminie Ostróda, od Wirwajd w stronę Turznicy.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że na posiedzeniu komisji złożyła wniosek i prosi o uwzględnienie w budżecie powiatu remontu lub inwestycji w gminie Morąg, ponieważ Morąg ma największą ilość dróg, tj. ok. 200 ha. Radna złożyła wniosek, popierając jednocześnie wniosek Burmistrza Morağa, o wykonanie dokumentacji na budowę chodnika przy ul. Leśnej w Morağu.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusje w tym temacie.

Następnie przedstawił treść projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Uchwała Nr XLI/193/2010 w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2010 rok, została podjęta 14 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”, 8 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zakazu używania jednostek pływających o napędzie spalinowym na jeziorach Powiatu Ostródzkiego, było dziewiątym punktem porządku obrad.

Radna Wanda Łaszkowska, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki poinformowała, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Rolnictwa, Środowiska i Geodezji, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Ryszard Bogucki, Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, poinformował, że na wspólnym posiedzeniu z Komisją Oświaty, Kultury i Sportu, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa Jan Janiak poinformował, że na posiedzeniach komisji przedsesyjnych wypłynęły dwa wnioski dotyczące projektu uchwały:

- 1) wykreślenie w § 2 pkt 2 wyrazu „kabinowych”,
- 2) dopisanie w załączniku Nr 1 odnośnie jeziora Szelań Mały „nie dotyczy pasażerskich statków żeglugi śródlądowej”.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie i zarządził głosowanie w sprawie wniosków komisji.

W głosowaniu wzięło udział 22 radnych.

„Za” wnioskiem dotyczącym wykreślenia w § 2 pkt 2 wyrazu „kabinowych” opowiedziało się 22 radnych.

„Za” wnioskiem dotyczącym dopisania w załączniku Nr 1 odnośnie jeziora Szelań Mały: „nie dotyczy pasażerskich statków żeglugi śródlądowej”, opowiedziało się 22 radnych.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Uchwała Nr XLI/194/2010 w sprawie wprowadzenia zakazu używania jednostek pływających o napędzie spalinowym na jeziorach Powiatu Ostródzkiego, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg na bezczynność organu w sprawie nie wydania kserokopii dokumentów.

Skarżący pan Marian Bogdański powiedział, że ta skarga jest niepełna, ponieważ nie chodzi tylko o nie wydanie kserokopii, ale również o nieudostępnienie wglądu do akt sprawy. Obecnie prokuratura wszczęła postępowanie, w związku z tymi sprawami. Wystąpiła również taka sytuacja, że Starosta powoływał się na niemożność rozpatrzenia skargi przez Radę Powiatu z powodu niedostępności akt sprawy. Zdaniem skarżącego, również Rada Powiatu nie dysponuje na dzień dzisiejszy tymi dokumentami, więc siłą rzeczy, skargi rozpatrywać nie może.

Przewodniczący zapytał, czy skarżący wnosi o oddalenie tej skargi.

Pan Marian Bogdański odpowiedział, że pozostawia sprawę do rozpatrzenia przez Radę Powiatu, ponieważ Starosta nie przygotował się i nie przedstawił dokumentów właściwych dla rozpoznania sprawy. Nie ma fizycznej możliwości rozpoznania skargi, gdyż przedmiotem sprawy są oryginały dokumentów, a nie kserokopie, którymi posługuje się Starosta.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie i powiedział, że skoro pan Bogdański skargi nie wycofał, to Rada rozpoczyna dyskusję, która pomoże podjąć decyzję, czy skarga jest zasadna, czy bezzasadna.

Radny Cezary Pec stwierdził, że skoro pan Bogdański nie wycofuje skargi, to radny składa wniosek o wycofanie projektu tej uchwały, ponieważ w tych dokumentach, które radni posiadają i które są nie spreparowane, nie ma wszystkich dokumentów.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu Tadeusz Bera odpowiedział, że nikt w Wydziale Komunikacji nigdy nie preparował i nie przygotowuje żadnych dokumentów. Prosił o udzielenie głosu inspektorowi w Wydziale Komunikacji Norbertowi Geskowi, który tę sprawę prowadzi.

Inspektor w Wydziale Komunikacji i Transportu Norbert Gesek stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie ma informacji dotyczącej prowadzenia postępowania przez prokuraturę, więc nie można się do tego ustosunkować. Skargi dotyczące bezczynności, czyli nie wydania kserokopii dokumentów były rozpatrywane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie, gdzie pan Bogdański również podnosił kwestię braku możliwości zapoznania się z dokumentacją. Sąd oddalił skargę, jeżeli chodzi o bezczynność Starosty w tej kwestii, uznał, że Starosta kserokopie wydał. Kwestia wydania tych dokumentów jest jakby kwestią spadkową postępowania merytorycznego dotyczącego skierowania pana Bogdańskiego z wniosku prokuratorskiego na badania lekarskie, w związku z zastrzeżeniami co do stanu zdrowia. O fakcie wydania kserokopii świadczy pismo urzędu, przy którym zostały przesłane kserokopie (dotyczy to przede wszystkim opinii psychologiczno-sądowych i psychiatryczno-sądowych). Pan Bogdański odebrał te kserokopie, co poświadcza jego podpis złożony na zwrotnym poświadczeniu odbioru. Jeżeli chodzi o kwestię zapoznania się z dokumentami, to organ dwoma czy trzema pismami informował pana Bogdańskiego, że może się zapoznać z dokumentacją zgromadzoną w sprawie. Pan Bogdański podnosił, iż były to kserokopie dokumentacji i z tego względu stoi na stanowisku, że nie jest to właściwa dokumentacja. Sąd tej argumentacji nie podzielił. Organ od początku postępowania dysponuje tylko kserokopiami z licznymi wnioskami pana Bogdańskiego, zarówno do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, jak i 4 skargami do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Obecnie oryginały również znajdują się w WSA.

Pan Marian Bogdański powiedział, że przedstawiciel Starostwa mówi nieprawdę, ponieważ w Sądzie 14 kwietnia br. przedłożono również kserokopię, posługując się również kserokopią dokumentu, którego oryginału Starostwo nie posiada, bo tego dokumentu nigdy nie przyjęto. Tym dokumentem był pierwszy wniosek o wydanie kserokopii. Przez rok czasu pracownicy Starostwa nie wiedzą, jakie dokumenty mają wydać, o jakie dokumenty skarżący wnioskuje. Do prokuratury jest złożone zawiadomienie, że kontynuuje się przedkładanie przed Sąd dokumentów fałszujących stan faktyczny sprawy.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że odnosi wrażenie, iż ta dyskusja nie powinna mieć miejsca na sesji, dlatego część radnych wyraża żal, bo taka informacja powinna być przekazana radnym na komisjach. Takich dyskusji nie powinno być przed kamerami. Zapytał, co się takiego stało, że nagle został ten temat wprowadzony do porządku obrad, zwłaszcza, że pisma są z września 2009 roku. Takie tematy powinny być omawiane na komisjach, a na sesji powinna być podjęta krótka decyzja: „zasadne czy bezzasadne”. Można przecież zlecić Komisji Rewizyjnej rozpoznanie tematu.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że to jest ewidentny brak konsekwencji ze strony Przewodniczącego, bo to on przyjął projekt uchwały. To jest niemożliwe, żeby zapoznać się na sesji z materiałami dotyczącymi tej sprawy. Radny złożył wniosek o wycofanie tego punktu z porządku obrad i przekazanie tego tematu komisjom Rady Powiatu. Stwierdził, że Przewodniczący przyjął projekt uchwały bez uzasadnienia dużo wcześniej, a ten z uzasadnieniem radni otrzymali w dniu sesji.

Przewodniczący przypomniał, że ten punkt został wprowadzony na dzisiejszej sesji.

Następnie, po zamknięciu dyskusji, zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Fijasa o wycofanie z porządku obrad punktu w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg na bezczynność organu w sprawie nie wydania kserokopii dokumentów.”

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Rada, 20 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”, zdecydowała o wycofaniu powyższego punktu.

Przewodniczący zarządził 5 minut przerwy w obradach.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i poinformował, że następnym punktem porządku obrad jest sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Celina Winnicka, Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu, podziękowała za pozytywne rozpatrzenie wniosku komisji dotyczącego remontu instalacji elektrycznej w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Morągu i przeznaczenie na ten cel 60 000 zł.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie.

Kolejnym punktem porządku obrad były interpelacje, zapytania i wnioski radnych.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Janusz Sobierajski złożył wniosek o rozpatrzenie przez Zarząd Powiatu petycji z 15 marca 2010r. skierowanej przez mieszkańców Osiedla Kolonia Warszawska w Morągu w sprawie budowy chodnika przy ul. Leśnej w Morągu. Ze sprawozdania z działalności Zarządu wynika, że petycja nie była rozpatrywana na posiedzeniach zarządu od 24 lutego br. do 21 kwietnia br. Petycja dotyczy przeznaczenia środków z budżetu powiatu na 2010 rok z przeznaczeniem na wykonanie dokumentacji projektowej oraz budowy chodnika w ciągu ulicy Leśnej w Morągu w 2010 roku. Ze względu na brak warunków bezpieczeństwa, radny zwrócił uwagę na pilną potrzebę wykonania tego zadania. Bezpieczeństwo

użytkowników ulic powiatowych powinno być priorytetem w inwestycjach powiatu. Poinformował, że Burmistrz Morąga w piśmie z 29 września 2009r. zgłaszał wniosek o ujęcie tego zadania w budżecie powiatu na 2010 rok, deklarując partycypację w kosztach opracowania dokumentacji technicznej w wysokości 50% jej wartości. Środki finansowe na wykonanie tego zadania można przeznaczyć z oszczędności wynikających z zadania pn. „Przebudowa ulicy Bema w Morągu”. Na przebudowę tej ulicy przewidziano w budżecie powiatu kwotę w wysokości 1,1 mln zł, w tym: powiat – 750 tys. zł, gmina Morąg – 250 tys. zł. Przetarg został rozstrzygnięty na kwotę 470 tys., w tym: powiat – 306 tys. zł, gmina – 160 tys. zł. Długość chodnika wynosi 350m. Ogólny koszt wykonania tego zadania wynosi ok. 100 000 zł łącznie z dokumentacją techniczną. Brak chodnika jest ogromnym utrudnieniem w komunikacji mieszkańców osiedla, ponadto przy ul. Leśnej znajduje się przystanek kolejowy, z którego korzystają mieszkańcy wschodniej części Morąga. Na Osiedlu Kolonia Warszawska mieszka ponad 1300 osób, pod petycją podpisało się kilkuset mieszkańców osiedla. Mieszkańcy osiedla zapraszają pana Starostę oraz radnych Rady Powiatu na wizję lokalną.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że zarząd zajmie się problemem w najbliższym czasie i ten wniosek będzie rozpatrywany. Poinformował, że Zarząd Powiatu przeznaczył kwotę w wysokości 150 000 zł, w całości bez partycypacji gminy, na dokumentację techniczną dotyczącą remontu mostu w ciągu ulicy Pułaskiego w Ostródzie, o co wcześniej wnioskował radny Socha. Procedowanie dotyczące przebudowy ulicy Bema w Morągu skończyło się i zarząd będzie podejmował decyzję, na co przeznaczyć zaoszczędzone środki.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba, w imieniu radnych: Ewy Michałowskiej, Ewy Szczurowskiej, Janusza Sobierajskiego i swoim, złożyła wniosek o sprzedaż pawilonu przy ul. Szkolnej w Morągu na rzecz organizacji pożytku publicznego Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział w Morągu za kwotę 200 000 zł i przekazanie tych środków na rzecz remontu bazy oświatowej w Morągu, tj. Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Morągu. Jest to uzasadnione, ponieważ wcześniej zarząd odpowiadał oficjalnymi pismami Radzie Miejskiej w Morągu, że przeniesie oddziały Starostwa do tego pawilonu. Twierdził również, że nie będzie partycypował w kosztach remontu części wspólnych w budynku Urzędu Miasta w Morągu. W związku z tym, że zmieniała się decyzja zarządu, radni wnioskują o sprzedaż tego pawilonu morąskiej organizacji i pozostawienie tych środków w morąskiej szkole.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Małgorzata Ostrowska odpowiedziała, że jeśli chodzi o ulicę Bema, to przetarg nie jest jeszcze rozstrzygnięty, te kwoty znane są z odczytu przetargu. Wniosek będzie postawiony pod obrady zarządu po rozstrzygnięciu przetargu.

Radna Ewa Michałowska powiedziała, że radni otrzymali pismo od pani Krystyny Sałak, która pręźnie już od kilkunastu lat zajmuje się działalnością TPD. Pawilon jest bardzo odpowiedni, jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne, ponieważ jest to budynek parterowy i adaptacja na te potrzeby nie byłaby kosztowna. Ponadto Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zamierza rozszerzyć swoją działalność, nie tylko dla dzieci z gminy Morąg, ale i ościennych gmin, czyli Miłakowa, Małdyt i Łukty. W związku z tym, że jest to grupa osób, które nie mogą bronić się same, zdaniem radnej, wniosek

i propozycja pani Sałak jest uzasadniona, tym bardziej, że istnieje możliwość przekazania albo sprzedaży organizacji pożytku publicznego. Powiedziała, że ukazują się różne informacje, które wprowadzają morąską społeczność w błąd. Jako przykład, radna podała wypowiedź rzecznika prasowego Starosty, który w telewizji powiedział, iż środki finansowe ze sprzedaży pawilonu przy ul. Szkolnej w Morągu zostaną przeznaczone na remont internatu w Morągu. Potem na łamach gazety powiedział, że między innymi zostaną one przeznaczone na remont internatu w Morągu. W piśmie do pani Celiny Winnickiej z 22 lutego 2010r. jest informacja, że środki ze sprzedaży pawilonu, decyzją zarządu, zostaną przeznaczone na remont budynku Centrum Użyteczności Publicznej (przyszła siedziba Starostwa), a nadwyżka z planowanej sprzedaży będzie rozpatrywana przez zarząd. Zakładając wariant optymistyczny, że budynek zostanie sprzedany za 500 tys. zł, to radna zapytała, dlaczego wszystkie środki finansowe mają pójść akurat na tę inwestycję. Zapytała, dlaczego środków ze sprzedaży budynku znajdującego się na terenie Morąga, nie można przeznaczyć na cele związane z potrzebami Morąga. Drugim wariantem jest przeznaczenie wszystkich środków na remont tej szkoły. Radna zaprosiła na wizję lokalną, ponieważ w tej szkole „wszystko się sypie”.

Radna Celina Winnicka powiedziała, że Komisja Oświaty dwukrotnie wniosowała o przeznaczenie środków ze sprzedaży pawilonu na rozpoczęcie budowy łącznika z salami dydaktycznymi w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Morągu. Prosiła zarząd o ponowne rozpatrzenie wniosku komisji. Stwierdziła, że radna Głowacka-Kutarba wymieniła radnych z Morąga i podsunęła radnej również jakieś pismo do podpisania. Powiedziała, że nie jest przeciwko pani Krystynie Sałak, wręcz przeciwnie, ponieważ w ubiegłym roku wspólnie z mężem przekazała 1% podatku na tę organizację, widząc jej dobrą działalność na terenie gminy Morąg.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że Rada w uchwale budżetowej 29 grudnia 2009r. zdecydowała o wpisaniu środków ze sprzedaży pawilonu, a zarząd zdecydował na co one zostaną przeznaczone, tj. nadwyżka tej kwoty na pewno pójdzie na łącznik. Łącznik z salami dydaktycznymi w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących jest bardzo potrzebny i na to pójda środki. Ostatnio były remonty za ok. 1 mln zł w Zespole Szkół Licealnych na sale, które czekały kilka lat. Podobna sytuacja była w Zespole Szkół Zawodowych im. Petöfi, dzisiaj ta szkoła funkcjonuje i ma się nieźle. Środków na remonty szkół zawsze będzie za mało. Starosta zaprosił radnych do obejrzenia budynku przy ul. Jana III Sobieskiego w Ostródzie przeznaczonego na siedzibę starostwa, gdzie został zakończony II etap prac adaptacyjnych. Obecny budynek starostwa oddawany jest od kilku lat do użytku warunkowo.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba stwierdziła, że nie podsuwała radnej Winnickiej żadnego pisma do podpisania, tylko poinformowała, że radni z Morąga będą występować z takim wnioskiem i zapytała, czy radna Winnicka jest zainteresowana podpisaniem takiego wniosku.

Radna Ewa Michałowska powiedziała, że budżet powiatu jest bardzo płynny i w każdej chwili można go zmienić, więc jeszcze można zmienić decyzję dotyczącą przeznaczenia tych środków. Na dzień uchwalania budżetu radni nie znali sytuacji tej organizacji. O każdą inwestycję ktoś walczy, natomiast jest rzesza dzieci i młodzieży, która nie jest w stanie przyjść na sesję i powiedzieć, jak im się źle dzieje. Jest wiele

dzieci, które nie są objęte opieką, ponieważ baza Towarzystwa Przyjaciół Dzieci jest za mała. Są to zadania własne powiatu i to nie jest tylko problem pani Sałak, która zajmuje się tą działalnością. Gmina Morąg przekazała 1% wartości budynku na tę działalność, powiat z tego tytułu, że TPD samodzielnie prowadzi taką działalność, nie przekazuje żadnych środków finansowych, a to jest zgodnie z ustawą, zadanie własne powiatu. Zdaniem radnej, na adaptację budynku „koszarowca” można pozyskać dużo środków zewnętrznych i jeśli teraz ich nie ma, to będą później. „Jeżeli chodzi o ten problem dzieci niepełnosprawnych, to jeśli my im nie pomożemy w tej chwili, to oni sami sobie nie pomogą.”

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że przeznaczone są 4 budynki do sprzedaży, z których środki będą przeznaczone na adaptację budynku „koszarowca”, tj. obecna siedziba starostwa przy ul. Grunwaldzkiej, budynek Powiatowego Urzędu Pracy, budynek, w którym mieści się Zarząd Dróg Powiatowych i Wydział Komunikacji, pawilon w Morągu, ośrodek w Faltyjankach, budynek po byłej szkole SOSW przy ul. Olsztyńskiej. Zgłosiło się Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym o przekazanie budynku starostwa. Zarząd zastanawiał się, czy oddając ten budynek poradzimy sobie. Były możliwości pozyskania zewnętrznych środków na budowę „koszarowca”, ale obecnie ich nie ma. Zgłosiło się również stowarzyszenie o przekazanie budynku Urzędu Pracy i w najbliższym czasie na pewno wpłynie pismo. Dzisiaj praktycznie nie ma żadnych możliwości, żeby pozyskać zewnętrzne środki na budowę Starostwa Powiatowego w Ostródzie. Zadania gminy i powiatu są podobne, a w temacie pomieszczeń dla osób niepełnosprawnych, gminy nawet większe. Powiat nie ma obecnie nic do zaoferowania, natomiast musi zakończyć remont i przenieść starostwo z ulicy Grunwaldzkiej, bo może tam stać się katastrofa. Ta inwestycja musi zostać zakończona. Determinacja pani Sałak jest warta szacunku, jak również działania pana Kowalczyka, tylko realia są takie, że nie ma możliwości, po oddaniu tych budynków, zakończyć remontu „koszarowca”.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że w tym budżecie Rada zdecydowała o remoncie budynku dla organizacji pożytku publicznego w Ostródzie za 8 mln zł, w tym wkład własnych wynosi ok. 2 mln zł, to dlaczego dla Morąga nie można przeznaczyć 600 tys. zł, które planuje uzyskać się ze sprzedaży pawilonu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk stwierdził, że w Powiecie Ostródzkim jest 9 gmin: Miłakowo, Morąg, Małdyty, Ostróda, gmina miejska Ostróda, Miłomłyn, Łukta, Dąbrówno i Grunwald. Mówi się, że nic się nie robi na drogach, a na inwestycje drogowe wcześniej było przeznaczone 8% środków, natomiast w 2008 roku, kiedy opcją rządzącą była już obecna koalicja, tj. Platforma Obywatelska, Samorządowe Porozumienie Gminy i Powiatu oraz Dobro Wspólne, było już 33,89% budżetu inwestycyjnego na drogi. W 2009 roku już 46,97% poszło na gminę Morąg. Na 2010 rok zaplanowane zostało 66,97%. Są to wydatki drogowe w porównaniu do innych gmin. W 2007 roku przekazaliśmy dla gminy Morąg 4 695 798,61 zł, w 2009 roku – 1 066 000 zł, w tym gruntowana odnowa Zespołu Szkół Licealnych. Przebudowa ulicy Bema wykonywana jest wspólnie z gminą. Wykonywana jest droga Sambród – Morąg, droga Zawroty – Szelaąg.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba stwierdziła, że Starosta nie wie, jakie drogi do jakiej gminy należą, ponieważ droga Sambród – Morąg jest inwestycją w gminie Małdyty, a Zawroty – Szelaąg – to inwestycja w gminie Łukta.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że odebrał setki telefonów od mieszkańców Miasta i Gminy Morąg, w których ci mieszkańcy bardzo dziękowali za drogę Szelaąg – Zawroty. Droga Sambród – Morąg jest drogą do Morąga, a nie na przykład do Dąbrówna.

Radna Ewa Michałowska powiedziała, że drogi może idą do Morąga, ale tylko drogi. Dyskusja ma na celu powtórne przeanalizowanie, czy środki ze sprzedaży pawilonu w Morągu mają pójść na modernizację „koszarowca”, czy powinny zostać w Morągu. Stwierdziła, że skoro budynek Starostwa powiatowego ma być wizytówką powiatu, to niech wszystkie gminy złożą się, a nie tylko gmina Morąg. Radna prosiła o udzielenie głosu pani Krystynie Sałak.

Radna Wanda Łaszkowska powiedziała, że niektórzy radni nie wiedzą w jakiej roli mają występować, ponieważ każdy tylko myśli o swojej gminie, natomiast nikt z wypowiadających się nie mówi o powiecie, jako o całości. Cały czas słyszymy tylko „Morąg i Morąg”, a powiat jest nieco większym terytorialnie obszarem i radni powiatu powinni myśleć trochę szerszymi kategoriami. „W każdej gminie potrzeb jest bardzo dużo i moglibyśmy tu wszyscy stać i te wnioski składać, ale chyba nie o to chodzi.” Skoro w budżecie zaplanowana była sprzedaż tego budynku z przeznaczeniem na „koszarowiec”, to w jaki sposób zostanie zakończona adaptacja „koszarowca”, jeśli środki ze sprzedaży pawilonu będą duże niższe. Na pewno gminy nie będą składać się na remont budynku starostwa, bo nie ma takich możliwości prawnych, a poza tym, każda z gmin ma swoje potrzeby. Zdaniem radnej, należy uszanować ten plan sprzedaży, który został uchwalony. Na jednej z komisji kilku radnych z opozycji wyraziło swoje zaniepokojenie, w jaki sposób budynek starostwa zostanie zakończony, a teraz są wnioski dotyczące zmiany uchwalonego planu. Powiedziała, że zgadza się z tym, iż Morąg ma duże potrzeby, ale stara się myśleć o całym powiecie. Z zestawień wynika, że w ciągu tych jedenastu lat ponad 34% budżetu inwestycyjnego powiatu było skierowane na Morąg, więc Morąg nie jest „spychany na dalszy plan”, a wręcz przeciwnie, jest nieraz na pierwszym miejscu pod tym względem. Nie zawsze możliwości są takie, żeby potrzeby były zaspokojone. Stwierdziła, że zachowanie niektórych radnych z opozycji nie licuje z powagą radnego powiatowego.

Radny Bogusław Fijas zwrócił się do radnej Łaszkowskiej i powiedział, że jeśli jest taka konsekwentna, to w dniu dzisiejszym Rada Powiatu podjęła uchwałę o zmianie budżetu i zwiększeniu deficytu do 6 700 000 zł. Stwierdził, że jest przewodniczącą Komisji Budżetu i z jej strony wszyscy radni oczekują dbałości o budżet. Prosił również radną Głowacką-Kutarba o wytłumaczenie słów, które padły z jej ust, a dotyczących tematu bilingu radnego. Zostało to użyte na forum publicznym i dotyczy bilingów radnego.

Przewodniczący powiedział, że jest w posiadaniu pisma od Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Morągu w sprawie przekazania lub sprzedania po preferencyjnych cenach obiektu przy ul. Szkolnej w Morągu, jest pismo Burmistrza Morąga, który popiera inicjatywę TPD, jest również pismo Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz osób

z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Ostródzie, które występuje o przekazanie budynku starostwa przy ul. Grunwaldzkiej w Ostródzie. Następnie, w związku z brakiem zgłoszeń radnych, oddał głos pani Krystynie Sałak.

Prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Krystyna Sałak powiedziała, że jest tu po to, aby wyrazić prośbę osób niepełnosprawnych z gmin: Morąg, Łukta, Małdyty i Miłakowo. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci jest organizacją działającą od 1992 roku na terenie czterech gmin. Stwierdziła, że nie wiedziała wcześniej o przeznaczeniu tego pawilonu na sprzedaż. Po uzyskaniu wiedzy o tym fakcie w grudniu 2009r., była w tej sprawie u Starosty i zaproponowała przekazanie tego budynku lub, jeśli nie ma możliwości, zakup. Wówczas usłyszała, że cena opiewa na kwotę 436 000 zł. Usłyszała również, że nie ma możliwości prawnej sprzedaży TPD tego budynku. Natomiast gmina Morąg wcześniej, mimo, że towarzystwo realizuje zadania na terenie czterech gmin, przekazała najpierw nieodpłatnie budynek pod warsztat terapii zajęciowej o wielkości 170m² i później sprzedała za 1% wartości dodatkowe 160m² pomieszczeń. Gmina, to co mogła, to dała i na ile mogła, to pomagała, ale dalszych możliwości już nie ma. Towarzystwo otrzymało również od gminy Morąg środki w wysokości 12 000 zł na remont tych pomieszczeń. Powiedziała, że skoro były rozmowy na początku grudnia na temat sprzedaży, to uważała, że zostaną podjęte jakieś dalsze rozmowy w tym temacie. Na spotkaniu mówiła, że TPD jest w stanie zapłacić 200 000 zł do końca roku, dalsze środki są do negocjacji. Poinformowała, że TPD prowadzi warsztat dla 35 osób niepełnosprawnych z czterech gmin Powiatu Ostródzkiego. Codziennie samochody robią 400 km przywożąc i odwożąc tych ludzi. Jest pomysł otwarcia w tym pawilonie ośrodka wsparcia dla dorosłych osób niepełnosprawnych nie kwalifikujących się do warsztatu terapii zajęciowej, czyli takich, których stopień sprawności jest tak mały, że nie może być realizowana wobec nich aktywizacja zawodowa. Dla osób upośledzonych w stopniu głębokim nie ma placówki wsparcia w całym powiecie. Zdaniem pani prezes, po co inwestować w dzieci niepełnosprawne, skoro one kończą 24 lata, wracają do domu i powtórnie się upośledzają, ponieważ nie ma dla nich takiej placówki, która podtrzymywałaby zdobyte umiejętności. Te osoby niepełnosprawne muszą stale podtrzymywać zdobyte wcześniej umiejętności. W tym pawilonie jest również pomysł utworzenia punktu informacyjno-konsultacyjnego dla osób niepełnosprawnych. Taki punkt prowadzony jest w Morągu od 2007 roku. Rocznie przewija się przez ten punkt tysiąc osób, tygodniowo 20-30 osób. Tych osób nie zawsze stać na to, żeby dojechać do Ostródy, nie zawsze mają opiekunów i przychodzą do TPD z prośbą o pomoc w załatwieniu sprzętu rehabilitacyjnego, renty inwalidzkiej czy świadczenia rentowego w ZUS-ie. Mieściłby się również w tym budynku młodzieżowy klub integracji społecznej. Obecnie prowadzony jest od ubiegłego roku taki klub, który obejmuje swoją działalnością młodzież od 12 roku życia. Docelowo, priorytetem Towarzystwa przyjaciół Dzieci jest tworzenie mieszkań chronionych dla osób niepełnosprawnych. Prezes podtrzymała propozycję zakupu pawilonu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że chyli czoło przed panią Sałak za jej działalności i pracę wszystkich ludzi działających w organizacji. Powiedział, że determinacja działaczy doprowadziła do tego, że jest pewne rozwiązanie. Następnie Starosta zaprosił panią Sałak na posiedzenie Zarządu Powiatu, o terminie którego zostanie poinformowana.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie

i stwierdził, że organizacje pozarządowe najefektywniej w tym kraju wydają pieniądze, robią świetną robotę. Nikt nie podważa tego co jest robione w Morągu, czy w Ostródzie, tylko trzeba spojrzeć na budżet całościowo. To nie jest ważne, czy pieniądze pójdą na jedną inwestycję, czy na drugą, ważne, żeby były pieniądze w budżecie. Dzisiaj radny nie zgadza się z budżetem, bo deficyt został zwiększony. Samorządy idą w wysokie deficyty, żeby móc coś zrobić. Powiedział, że zarząd pochyli się na pewno nad sprawą Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz nad sprawą Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz osób z Upośledzeniem Umysłowym, ponieważ to dzięki tym organizacjom ludzie niepełnosprawni zaczęli brać udział w życiu publicznym.

Ostatnim punktem porządku obrad były sprawy różne.

Przewodniczący poinformował, że Urząd Marszałkowski przesłał tekst rezolucji podjętej na sesji Rady Miasta Krakowa w sprawie sytuacji Polaków na Białorusi, która jest do wglądu w Biurze Rady.

Następnie otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, żeby nie tworzyć mitu, jeśli chodzi o działalność organizacji pozarządowych, ponieważ tę działalność prowadzą ludzie i jedni robią to lepiej inni gorzej. Radni z opozycji nie niepokoją się o zakończenie inwestycji, tylko czekają na inżynierię finansową dotyczącą „koszarowca”, ponieważ do tej pory nie dowiedzieli się skąd będą środki na tę inwestycję. Powiedział, że wypada podziękować pani Elżbiecie Głowackiej-Kutarba za trzy lata ciężkiej pracy w Zarządzie Powiatu na rzecz samorządu powiatowego. Stwierdził, że dbanie o interesy gminy jest tożsame z dbałością o interesy powiatu. Ten zarząd i ta koalicja po raz kolejny pokazuje, jak traktuje demokrację, tj. w tak ważnej sprawie odbiera się głos radnym i głosuje się za zamknięciem dyskusji. Wicestarosta zarzucił radnej nielojalność, ponieważ nie głosowała za udzieleniem absolutorium, a przecież wnioski o odwołanie radnej wpłynęły do Rady wcześniej niż to dzisiejsze głosowanie w sprawie absolutorium. W związku z tym, to koalicja okazała się nielojalna. Radny powiedział, że chciałby się dowiedzieć, co to znaczy „jedynie słuszna wytyczona linia”, o czym Starosta mówił w uzasadnieniu do wniosku o odwołanie radnej. Druga sprawa, to temat planu rewitalizacji. Na sesji 24 lutego br., jak również na sesji Rady Miejskiej, Starosta mówił o manipulacji, o kłamstwie dotyczącym tego tematu. Informował cały czas, że to urząd miasta zrobił błędnie program rozwoju lokalnego, że nie było odwołania, a na dowód tego pokazywał pismo z Urzędu Marszałkowskiego od pani Bożeny Wrzeszcz –Zwady. Radny stwierdził, że w tym piśmie informującym o odrzuceniu wniosku z powodu błędów merytorycznych, była informacja o przysługującym prawie złożenia protestu na tę decyzję na piśmie. Poinformował, że swego czasu urząd miasta składał taki protest i został on uwzględniony. Starostwo nic nie zrobiło w tej sprawie. Powiedział, że poszło pismo do pani Wrzeszcz –Zwady, na które przyszła odpowiedź: „instytucja zarządzająca RPO poinformowała wnioskodawcę o możliwości złożenia protestu i pouczyła o terminie i trybie jego złożenia. Decyzja o skorzystaniu ze środków odwoławczych jest decyzją wnioskodawcy. To wnioskodawca powinien określić, czy uchybienie, które jest powodem odrzucenia, miało miejsce i czy instytucja zarządzająca nie popełniła błędów w trakcie dokonywania oceny”.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że radny otrzyma odpowiedź, jeśli Starosta ustali treść tej wypowiedzi. Starosta stwierdził, że nie wie dlaczego radny tak bardzo go nienawidzi. Ta nienawiść przytłacza to wszystko, co zostało powiedziane, czyli praca dla ludzi, praca dla osób niepełnosprawnych. Powiedział, że jeśli coś w życiu radnemu zrobił, to go przeprasza.

Radny Andrzej Waszczyszyn powiedział, że kraj jest dwa tygodnie po wielkiej tragedii i radny był przekonany, że w tym kraju trochę będzie inaczej, jednak ta nienawiść radnego Wawrzyńskiego jest bardzo zakorzeniona i nic jej nie zmieni.

Radna Irena Jara podziękowała radnej Elżbiecie Głowackiej-Kutarba za pracę w zarządzie i stwierdziła, że nie można robić z niej męczennicy, ponieważ w każdej chwili mogła zrezygnować z funkcji członka zarządu, skoro tak źle jej się pracowało.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że 18 kwietnia zakończyła się żałoba w naszym państwie. Zawiadomienie o uroczystej sesji radny otrzymał w piątek. Zdaniem radnego, koalicja powinna się wstydić dzisiejszej sesji i dzisiejszego głosowania. Sprawa ujrzała światło dzienne w okresie żałoby, w okresie gdzie radni liczyli na jakieś pojednanie. W tym czasie, kiedy wszyscy spędzali czas przed telewizorem, koalicja „knuła” to, co stało się faktem w dniu dzisiejszym. Na posiedzeniu zarządu w środę nie mówi się o sesji w celu złożenia hołdu tragicznie zmarłym w katastrofie pod Smoleńskiem, a nagle w czwartek rano radni dowiadują się, że w piątek o godz. 10.00 jest zwołana sesja. Zdaniem radnego, sesja została zwołana tylko dlatego, że w piątek o godz. 14.00 była sesja Rady Miejskiej w Ostródzie. Przewodniczący powinien spotkać się z przewodniczącymi klubów i wspólnie wysłać kondolencje do prasy. Powiedział, że w sobotę na mszy w Warszawie widział dużo samorządowców, ponieważ organizowane były wyjazdy, żeby złożyć hołd głowie państwa, natomiast u nas tego zabrakło. W dodatku, w piątek radny otrzymał zawiadomienie o sesji, w której porządku obrad było odwołanie członka Zarządu Powiatu. Stwierdził, że to nie był czas na to, nawet jeśli radna była nielojalna, nie był to odpowiedni moment. Radny zakończył swoją wypowiedź słowami: „powiem szczerze, sięgnęliście państwo dna”.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że poziom tej dyskusji zaczyna się robić żenujący i wysłuchując przez trzy lata tych osobistych wycieczek od osoby do osoby, przyszedł czas „dyskutować na argumenty”, a nie robić wycieczki personalne. Stwierdziła, że jest zażenowana poziomem współpracy radnych, szkalowaniem ludzi. Na pytanie radnego Fijasa odnośnie bilingu rozmów, radna stwierdziła, że to nie ona powinna odpowiadać, tylko Starosta. Powiedziała, że nie wie, w jaki sposób Starosta stał ich posiadaczem, w każdym razie jest to niedopuszczalne w państwie prawa i demokracji. W związku z tym, radna stwierdziła, że jest zadowolona, iż nie będzie pracowała w tym zarządzie.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz zapytał, kogo radna miała na myśli mówiąc o szkalowaniu. Stwierdził, że kilku radnych z opozycji od pierwszego dnia nie pogodziło się z tym, że koalicja przejęła władzę, sprawuje ją i bierze za nią pełną odpowiedzialność. Powiedział, że ci radni nigdy się nie pogodzili, niezależnie od tego czy jest żałoba narodowa, że należy milczeć, bo jeszcze nie obeszły łyzy, jeszcze nie ucichł żal i ból, szczególnie rodzin tragicznie zmarłych. Jeśli chodzi o tę linię

przewodnią, o którą pytali radny Wawrzyński i radny Fijas, też się radni nigdy nie pogodzili z tym, że koalicja nie dostosowała się do kryteriów tych radnych. Zapytał o jakie kryteria chodzi, bo właśnie to szkalowanie, to obrzucanie cały czas stekiem bzdur, jasno wskazuje na niepogodzenie się z tym, że koalicja sprawuje władzę i podlega kryteriom tych kilku radnych. Przyglądając się sesjom, widać, że cokolwiek radni koalicji powiedzą, czy zrobią coś dobrego dla powiatu, dla mieszkańców tego powiatu, to zawsze jest źle. Zapytał, czy „im lepiej, tym jest gorzej”, to są właśnie te kryteria, czy chodzi jeszcze o coś innego? Powiedział, że radny Wawrzyński cały czas wraca do tej znanej sprawy planu rewitalizacji i wciąga w to jeszcze pracowników starostwa, upokarza ich. Stwierdził, że tylko winny w taki sposób może się tłumaczyć.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że nie wie jakimi kryteriami kieruje się Wicestarosta w życiu, natomiast radny nie tłumaczy się. Stwierdził, że odczytał to co powiedział na wcześniejszej sesji Starosta i pismo pani Bożeny Wrzeszcz-Zwady. Poinformował, że to Starosta przychodził na trzy sesje: jedna w powiecie i dwie w mieście, wpraszając się, żądając tego tematu w porządku obrad, ściągając urzędników, a potem nie dopuszczając do wypowiedzi tych, którzy się tą sprawą zajmowali, czyli urzędników miejskich. Zapytał, kto w związku z tym się tłumaczy?

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że buntuje się przeciwko mechanizmom funkcjonowania tego samorządu. Jako przykład radny podał dzisiejszą sesję. Prezes TPD mogłaby załatwić swoją sprawę w prosty sposób, tj. jeśli brakowałoby do odwołania radnego Głowackiej-Kutarba z funkcji członka zarządu jednego głosu i któryś z radnych morąskich postawiłby warunek załatwienia sprawy TPD, nie byłoby żadnego problemu. Powiedział, że to są właśnie mechanizmy, chore mechanizmy. Gorszą rzeczą jest to, że te mechanizmy nie występują tylko w naszym powiecie, one występują również na wyższych szczeblach. Na początku kadencji koalicja rozdzieliła 4,2 mln zł na drogi po 300 tys. zł dla każdego. Powiedział, że tu się należy buntować, należy głośno się sprzeciwić, bo to są chore mechanizmy, a tak niestety odbywa się w tym powiecie.

Wicestarosta Zbigniew Połoniewicz przeprosił, że jeszcze raz zabiera głos w tej dyskusji, która nie ma sensu i niczego dobrego nie wnosi ani radnym, ani mieszkańcom tego powiatu. Jednak zwrócił się do radnego Fijasa i powiedział, że to chyba radny jakieś swoje czarne strony pokazuje przy tej mównicy, to radny podpowiada te czarne scenariusze i rozwiązania. Zapytał, czy radny pokazując te mechanizmy, stosował je kiedyś. Powiedział, że radny Fijas jest bardzo przesiąknięty tymi mechanizmami, mówiąc o wyeliminowaniu ich.

Radna Irena Jara stwierdziła, że radny Fijas powinien sobie przypomnieć świetlicę w Zespole Szkół Zawodowych im. Staszica, gdzie odbywała się wówczas sesja, przy odwołaniu pana Mańki z funkcji członka zarządu, czy tam nie było układów. Kiedy zapytała wtedy Starostę Gawryluka co będzie, jeśli Rada nie odwoła pana Mańki, usłyszała, że już jest ustalone odwołanie. Radna powiedziała, że radni koalicji są zdolnymi uczniami i też tak umieją robić.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie.

Następnie przeprosił radnych za powiadomienie ich w przeddzień sesji uroczystej o jej zwołaniu. Przypomniał o złożeniu do 30 kwietnia br. oświadczeń o stanie majątkowym wraz z zeznaniami podatkowymi za 2009 rok.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący zamknął XLI sesję Rady Powiatu w Ostródzie III kadencji.

Przewodniczący Rady Powiatu

Bogdan Purzycki

Protokołowała
Barbara Węglarz